



GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK 1.

ŁÓDŹ, CZWARTEK 21 CZERWCA 1945 ROKU

Przestępcy wojenni

Jesteśmy w okresie krystalizowania się i dojrzewania w warunkach pokoju nowych form współpracy międzynarodowego, w dobie ustalania zrębów nowej organizacji świata dla zachowania pokoju i bezpieczeństwa. Jesteśmy w okresie ustalania nowych granic, w okresie ustalania pozycji poszczególnych państw w nowych, pokojowych warunkach. Okresy takie charakteryzuje zawsze, z natury rzeczy, pewna płynność, uwarunkowana tym, że proces przechodzenia ze starych, wojennych warunków do nowych, pokojowych warunków życia i współzycia narodów wymaga całego szeregu zmian, które nie mogą dokonać się wszystkie odrazu i wszystkie jednocześnie.

Ażeby należycie ocenić wydarzenia, ażeby zrozumieć ich istotny sens i wymowę w takim właśnie okresie, jak obecny, należy w pierwszym rzędzie pamiętać o tym, co dyktuje rzeczywistą treść zachodzących zmian, o tym, co decyduje o zasadniczej linii rozwojowej odbywającego się procesu przechodzenia z warunków wojennych do — pokojowych.

Tę treść dyktuje, o tej linii rozwojowej decyduje wielkie historyczne zwycięstwo demokracji nad faszyzmem, zwycięstwo zasady wolności narodowej i społecznej nad systemem niewolnictwa i nieograniczonego wyzysku. Zwycięstwo to było przede wszystkim wynikiem jednolitości, zespalającej wszystkie narody, którym droga jest wolność, jednolitości zespalającej wszystkie żywe, twórcze siły społeczeństwa wewnątrz poszczególnych narodów, walczących z potworną tyranią hitleryzmu, tego szczytowego produktu zgnilizny reakcyjnej.

Niektórym reakcyjnym elementom, które do dziś jeszcze istnieją i posiadają nawet pewne wpływy wśród narodów zjednoczonych, wydawało się, że zakończenie wojny, że klęska wojenna Niemiec hitlerowskich spowoduje rozpadnięcie się co najmniej sprzyjać będzie rozbiciu tej jednolitości, której zawdzięczamy zwycięstwo i wolność. Fakty jednak z coraz większą wyrazistością zadają kłam takim rachubom. Fakty mówią coś przeciwnego.

Czy przewyciężenie szeregu trudności i uzgodnienie szeregu rozbieżności na dobiegającej właśnie końca konferencji w San Francisco, która dała podwaliny nowej organizacji narodów pokojowych, to osłabienie czy wzmocnienie jednolitości? Czy ustalenie wspólnych wytycznych w zarządzie okupowanym terytorium Niemiec i rozgraniczenie stref okupacyjnych — to osłabienie, czy wzmocnienie jednolitości? Czy mające się wkrótce odbyć spotkanie Trzech zapowiada osłabienie, czy wzmocnienie jednolitości? Oczywiście, są to wszystkie fakty, świadczące nie o tendencji do osłabienia, lecz o wzmocnieniu i utrwaleniu jednolitości narodów sprzymierzonych.

Jednym z podstawowych i koniecznych warunków utrzymania długotrwałego pokoju i zapewnienia narodom możliwości odbudowy i swobodnego rozwoju jest wykrywanie i karanie przestępców wojennych. Zdrowy rozsądek nakazuje zaliczyć do przestępców wojennych nie tylko tych, którzy bezpośrednio wojnę wywołali, ale również i tych, którzy byli za jej przeciąganiem, którzy przeciwdziałali zwycięstwu, którzy stawiali na dalszą, nową wojnę i usiłowali ją sprowokować. Do takich kategorii przestępców należy — reakcja polska.

Proces, odbywający się w Moskwie przeciw Okulickiemu i sp., demaskuje przestępczą działalność i przestępcze zamiary i cele polityczne reakcji polskiej w całej rozciągłości. Proces ten przyczynia się dzięki temu, do likwidacji jeszcze jednego, i to wcale nie najmniej złośliwego, ogniska wojennego.

Provokatorzy i przestępcy wojenni stanęli przed sprawiedliwym trybunałem

Proces szesnastu w Moskwie

Rozwiązanie AK było pozorne. — Utworzono tajną organizację w instrukcje i rozkazy „rządu” londyńskiego. — Akcja dywersyjna

Oskarżenia przyznają się do w

MOSKWA. (Polpress). Akt oskarżenia w dalszym ciągu stwierdza, że polski „rząd” podziemny używał radioaparatury nadawczych w celu przesyłania tendencyjnych i oszczerczych informacji do polskiego „rządu” emigracyjnego w sprawie sytuacji politycznej w Polsce.

Oskarżeni Okulicki, Jankowski, Bien, Pajdak, Jasiukiewicz, Pużak, Zwierzyński, Czarnowski, Bagiński, Chaciński, Urbański i Michałowski potwierdzili przy badaniu powyższe okoliczności.

Tajne radiostacje

W okresie od sierpnia 1944 do maja 1945 r. radzieckie władze wojskowe skonfiskowały 25 tajnych aparatów nadawczych, z tego 15 aparatów w Polsce (w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Kielcach, Piotrkowie, Siedlcach, Białymstoku, Chełmie, Rzeszowie, Tamowie, Mińsku Mazowieckim i Białej Podlaskiej), 10 aparatów w zachodnich częściach Ukrainy i Białorusi i na Litwie, (we Lwowie, Lidzie, Wilnie i innych miastach).

Radiooperatorzy techniczni i ludzie zatrudnieni przy radiostacjach podziemnych, głównie Switalski, Kulwiński, Oszmiański i Grolńska zostali aresztowani w czasie konfiskacji stacji radiowej. Wszyscy wyżej wymienieni złożyli wyjaśnienia o szczegółach organizacji i posługiwania się stacjami radiowymi na tyłach Armii Czerwonej.

Oto dane o niektórych tajnych stacjach. Dnia 8 września 1944 r. została skonfiskowana we wsi Zaleski (18 km na płn. od miasta Lidy) tajna radiostacja Armii Krajowej. Podczas likwidacji tej stacji radiowej zostały skonfiskowane: przenośna stacja odbiorcza i nadawcza z częściami zapasowymi, dwa notatniki zawierające teksty nadanych i przyjętych szyfrowanych

radiogramów i szifr radiowy. Kierownik łączności Armii Krajowej w Nowogrodzku, Ryłski, który pracował na tej radiostacji, zeznał na badaniu:

„Jako członek Armii Krajowej urządzeniem początkowo radiostację w kwaterze głównej w powiecie nowogrodzkim, podległej bezpośrednio dowództwu sztabu „Warty”. Po rozbrojeniu Armii Krajowej, na polecenie „Warty” miałem organizować i zakładać tajne stacje radiowe na tyłach Armii Czerwonej. 15 października 1944 r. została skonfiskowana w Rzeszowie tajna radiostacja Nr 14 Armii Krajowej, która utrzymywała kontakt z londyńskim „rządem” emigracyjnym.

Depesze do „rządu” londyńskiego

W innych miejscach zostały skonfiskowane dwa rejestry, zawierające wskazówki porozumiewawcze (sygnal, długość fal, słyszalność) i ilość depesz otrzymanych i transmitowanych każdego dnia. 19 lutego 1945 r. została ujawniona i skonfiskowana w Piasecznie (okręg warszawski) tajna radiostacja Nr 55, która utrzymywała kontakt z „rządem” emigracyjnym. 9 marca 1945 r. ujawniono i skonfiskowano w Piotrkowie tajną radiostację Nr 54, która utrzymywała również kontakt z „rządem” londyńskim. Znalaziono tu również dwie przenośne odbiorcze i nadawcze stacje radiowe, dwa rejestry szyfrowanych depesz i szifr radiowy.

Komendant okręgu lwowskiego Armii Krajowej płk Feliks Janson pseudonim „Karmen”, aresztowany w kwietniu 1945 r., złożył następujące zeznania w sprawie komunikacji radiowej:

„Od chwili gdy Armia Czerwona przy-

była do Lwowa, aż do wzięcia Lwowa, nadawałem przez radiostację okręgową podokręgu rzeszowski do komendy głównej. W tych depeszach ogólniejszej sytuacji na Zachodzie informowałem o stanowisku Rządu Tymczasowego i o sytuacji w Londynie, władz radzieckich i Polaków przyjeżdżających do Lwowa, aż do wzięcia Lwowa, nadawałem przez radiostację okręgową podokręgu rzeszowski do komendy głównej. W tych depeszach ogólniejszej sytuacji na Zachodzie informowałem o stanowisku Rządu Tymczasowego i o sytuacji w Londynie, władz radzieckich i Polaków przyjeżdżających do Lwowa, aż do wzięcia Lwowa, nadawałem przez radiostację okręgową podokręgu rzeszowski do komendy głównej.

Wspólnie z Niemcami

Kierownictwo AK i „rząd” szkiełowały plany akcji wojennej z Niemcami przeciwko ZSRR, datowana 22 marca 1945 r. a komendanta okręgu zachodniego „Sławbora” przez komendanta go, znalezione u Okulickiego, pułkownika, „Zwycięstwo ZSRR” będzie nie tylko niebezpiecznym dla interesów angielskich, ale Europa będzie nim przerażona, niając swoje własne interesy w głąb będzie zmuszona do mobilizacji w Europie przeciwko ZSRR. Jestem przekonany, że my zajmujemy czołowe miejsce w europejskim bloku antyradzieckim, także rzecz niemożliwą wyobrazić sobie istnienie takiego bloku, bez udziału, które będą pod kontrolą angielską.

Dyrektywa ta mówi także o konieczności polskiej pomocy do bloku antyradzieckiego, go przez Anglię. Okazuje się, że dyrektywa ta, nie, jako komendant, stworzenia polskiego bloku przeciwko ZSRR, już podczas powstania

Konszachty z führungem

W końcu września 1944 r. gen. Bór-Komorowski pisał w kapituluacji z komendy mieckich w Warszawie, rem von dem Bachem. Znaczący do prowadzenia, stępcę szefa drugiego, nego (wywiad) płk. Bogusław, przedstawiciela Sztabu Głównego, gułowski podał, że von dem Bachem, iż Polacy powinni zaprzestać współpracy z Niemcami, ponieważ ZSRR

(Dalszy ciąg)

Delegacja czechosłowacka przybyła na Zjazd Oświatowy do Łodzi

WARSZAWA. (Polpress). Dnia 26 br. przybyła do Polski delegacja czechosłowacka na Zjazd Oświatowy w Łodzi w składzie: dr Karla Krejczy, byłego prezesa Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego w Morawskiej Ostrawie oraz inspektora Norberta Steklei, przedstawiciela czeskich organizacji naukowych.

Goście czechosłowaccy udali się do Łodzi, celem wzięcia udziału w pracach zjazdu.

Deklaracja Polskiej Rady Demokratycznej w sprawie prześladowania żołnierzy polskich przez „rząd” londyński

LONDYN. (Polpress). — Polska Rada Jedności Demokratycznej ogłosiła następującą deklarację:

Aresztowanie dr Jana Jagodzkiego, redaktora Polskiej Agencji Prasowej „Polpressu”, placówki Polskiego Rządu Tymczasowego, i członka Polskiej Rady Demokratycznej w Wielkiej Brytanii, jest jeszcze jednym aktem gwałtu, popełnionym na wolnej ziemi brytyjskiej przez polski „rząd” emigracyjny i jego władze wojskowe w stosunku do obywateli polskich. Władze polskie w Wielkiej Brytanii są nadto dobrze znane szerokiego społeczeństwu ze swej polityki prześladowania Polaków, przeciwstawiających się ich profaszystowskiej, antysojuszniczej działalności.

Ewentualne prześladowanie Żydów w polskich siłach zbrojnych, o których dowiedzieliśmy się rok temu, podnoszona była przez parlament, prasę i opinię publiczną. Nie zdaliśmy sobie jednak sprawy, że prześladowania rozciągają się na nie-Żydów w polskich siłach zbrojnych. Od niedawna, po zakończeniu działań wojennych w Europie, fala prześladowań nawet się wzmogła. Polska Rada Jedności Demokratycznej otrzymuje niemal codziennie wiadomości o aresztowaniach, aktach terrorku, a nawet „samobójstwach” żołnierzy polskich, popełnianych w tajemniczych okolicznościach.

Polska Rada Jedności Demokratycznej powołuje się na wychodzącą w Glasgow gazetę „Daily Record”, która w numerze z dnia 30 maja zamieściła następujące wiadomości: Dnia 20 kwietnia br. w miejscowości Alyth niedaleko Perth w Szkocji znaleziono powieszzonego kaprala Franciszka Kitla z 1 pułku grenadierów. Ta sama gazeta donosi, że 24 maja br. w Findergass niedaleko Perth, aresztowano i oddano w ręce trybunału wojennego 16 żołnierzy, którzy wyrazili chęć powrotu do Polski. Nazwiska aresztowanych żołnierzy są następujące: Rudolf Palasiewicz, Aleksander Zakrzewski, Koćian, Jędrzejewski, Jan Gaska, Franciszek Subaszek, Franciszek Kużek, Andrzej Świdorski, Antoni Byk, Marian Janucha, Aleksander Wachat, Bazyl Mankut, Bazyl Kowalecki, Jan Podole.

Dziesięciu żołnierzy polskich aresztowano w Brothfory (Szkocja) za wyrażenie chęci powrotu do Polski.

W maju br. aresztowano w tej liczbie szereg żołnierzy przed polowym trybunałem pod zarzutem podpisania cywilnej. W obozie Findergass z żołnierzami polskimi, stwo wystrzału z karabinu charakterystycznym, że nie było go do baraku, w którym, nieszczęśliwy wypadek, a był żadnych szczegółów o przyczynach „samobójstwa”. 10 czerwca 1944 r. polski strzelec trzykrotnie zylego Stachajczuka, ranił „stepstwem” popełnionym, ka było wyrażenie przezdę wywołania jego wsi, mię Czerwona, Stachajczuk armii polskiej w Szkocji, to żadnych kroków przed Wasilewskiemu.

W związku z podaniem Polska Rada Jedności Dema, maga się: po pierwsze w, kich Polaków trzymanych, niach i obozach koncentracji, zania tych obozów; po d, stowego odebrania pols, migracyjnemu jego ad, władzy sądowej i w, watełami polskimi, cy, wymi.

Proces szesnastu w Moskwie Oskarżenia przyznają się do winy

... (zobacz na str. 1)

... szesnastu Polaków jak i Niemiec". Bora-Komorowski w dniu 10 września 1944 r. w Warszawie, Okulicki powiedział, że jest, iż von dem Bach ma Bora-Komorowski zgodził się ze zdaniami Okulickiego o stworzeniu rządu polskiego i Niasiec przeciwko niemu potwierdzone przez AK okręgu stanisławowskiego. Bora-Komorowski zeznał, że w tym czasie, gdy spotkałem się z Okulickim w grudniu 1944 r. i początkiem 1945 r. Okulicki powiedział mi, że otrzymał instrukcje od dowódcy AK (nie wiem jakimi) przydoznanego do niego, że zaatakować Niemcy w Warszawie. Niemcy chcą się zemścić i chcą odzyskać terytoria, które Niemcy mają wspólne z nami. Niemcy chcą się z nami złączyć, aby stać się sojusznikami w przyszłości.

... (zobacz na str. 1)

... szesnastu Polaków jak i Niemiec". Bora-Komorowski w dniu 10 września 1944 r. w Warszawie, Okulicki powiedział, że jest, iż von dem Bach ma Bora-Komorowski zgodził się ze zdaniami Okulickiego o stworzeniu rządu polskiego i Niasiec przeciwko niemu potwierdzone przez AK okręgu stanisławowskiego. Bora-Komorowski zeznał, że w tym czasie, gdy spotkałem się z Okulickim w grudniu 1944 r. i początkiem 1945 r. Okulicki powiedział mi, że otrzymał instrukcje od dowódcy AK (nie wiem jakimi) przydoznanego do niego, że zaatakować Niemcy w Warszawie. Niemcy chcą się zemścić i chcą odzyskać terytoria, które Niemcy mają wspólne z nami. Niemcy chcą się z nami złączyć, aby stać się sojusznikami w przyszłości.

... (zobacz na str. 1)

... szesnastu Polaków jak i Niemiec". Bora-Komorowski w dniu 10 września 1944 r. w Warszawie, Okulicki powiedział, że jest, iż von dem Bach ma Bora-Komorowski zgodził się ze zdaniami Okulickiego o stworzeniu rządu polskiego i Niasiec przeciwko niemu potwierdzone przez AK okręgu stanisławowskiego. Bora-Komorowski zeznał, że w tym czasie, gdy spotkałem się z Okulickim w grudniu 1944 r. i początkiem 1945 r. Okulicki powiedział mi, że otrzymał instrukcje od dowódcy AK (nie wiem jakimi) przydoznanego do niego, że zaatakować Niemcy w Warszawie. Niemcy chcą się zemścić i chcą odzyskać terytoria, które Niemcy mają wspólne z nami. Niemcy chcą się z nami złączyć, aby stać się sojusznikami w przyszłości.

... (zobacz na str. 1)

... szesnastu Polaków jak i Niemiec". Bora-Komorowski w dniu 10 września 1944 r. w Warszawie, Okulicki powiedział, że jest, iż von dem Bach ma Bora-Komorowski zgodził się ze zdaniami Okulickiego o stworzeniu rządu polskiego i Niasiec przeciwko niemu potwierdzone przez AK okręgu stanisławowskiego. Bora-Komorowski zeznał, że w tym czasie, gdy spotkałem się z Okulickim w grudniu 1944 r. i początkiem 1945 r. Okulicki powiedział mi, że otrzymał instrukcje od dowódcy AK (nie wiem jakimi) przydoznanego do niego, że zaatakować Niemcy w Warszawie. Niemcy chcą się zemścić i chcą odzyskać terytoria, które Niemcy mają wspólne z nami. Niemcy chcą się z nami złączyć, aby stać się sojusznikami w przyszłości.

chował on sztab i korpus oficerski i stworzył nową podziemną organizację wojsko-polityczną „NE”. — Niepodległość, w celu dalszego prowadzenia działalności dywersyjnej na tyłach Armii Czerwonej i przygotowania razem z Niemcami działań wojсковych przeciwko ZSRR.

3) oskarżenia prowadzili działalność przy pomocy stworzonych przez siebie organizacji i dawali wskazówki w sprawie przeprowadzenia aktów terrorystycznych przeciwko żołnierzom i oficerom Armii Czerwonej i dokonywania zamachów na linie

komunikacyjne tej armii, ponosząc w ten sposób całkowitą moralną i polityczną odpowiedzialność za działalność dywersyjną i akty terroru;

4) wbrew rozkazom dowództwa radzieckiego, dotyczącym oddania broni, amunicji oraz aparatów radiowych, ukryli oni te przedmioty i posługiwali się nimi w działalności dywersyjnej przeciwko jednostkom Armii Czerwonej;

5) oskarżony Okulicki prowadził akcję szpiegowską i wywiadowczą na tyłach Armii Czerwonej;

tajną wojskową organizację polityczną na jej miejsce. Dlatego też uznano za konieczne zatrzymać sztab, broń, środki komunikacyjne i administracyjne.

Prokurator: Po co?

Jasiukowicz: Dla walki przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Armii Czerwonej.

Według słów Jasiukowicza, na zebraniu „rządu polskiego” na początku stycznia 1945 r. gen. Okulicki oświadczył, że zamierzają utworzyć nową organizację podziemną „Rząd” podziemny wyraził zasadniczą zgodę na utworzenie politycznego ośrodka dyspozycyjnego pod kierownictwem Jankowskiego. Organizacja podziemna „Niepodległość” — „Ne” miała według słów Jasiukowicza wykonywać nadzór polityczny i kontrolę nad nowym rządem, który miał powstać na podstawie uchwał krymskich i przeciwdziałać, gdyby ten rząd prowadził politykę niepożądaną. Oskarżony oświadczył, że wtedy nie wiedział jeszcze o akcji dywersyjnej „Ne” przeciwko Czerwonej Armii.

Prok.: A czy nie zastanowił się pan dlaczego AK była dalej nielegalna i ukrywała się z bronią po lasach?

Jasiukowicz: Z początku byłem pewien, że armia została rozpuszczona.

Prok.: Kiedy i gdzie zostało postanowienie, aby oszukać radzieckie dowództwo wojskowe ogłoszeniem rzekomej demobilizacji Armii Krajowej?

Jasiukowicz: To była oficjalna decyzja „rządu” londyńskiego.

Oskarżony przyznaje, podobnie jak to uczynił na śledztwie, że wiadomości podawane przez „rząd” podziemny były oszczercze i tendencyjne — prokurator przytoczył jedną z oszczerczych depesz, wysłaną z Krakowa do Londynu 27 sierpnia 1944 r. i spytał po co to było robione?

Jasiukowicz: Po to, aby rząd londyński udzielił lańszczywych informacji rządowi brytyjskiemu o sytuacji w Polsce.

Prok.: W jakim celu?

Jasiukowicz: Wydawało nam się, że trzeba było wyjechać z Warszawy i interwencji brytyjskiej w sprawach polskich. Oszczercze wiadomości, które podawaliśmy rządowi londyńskiemu miały być tym bodźcem.

Oskarżony potwierdza, że powracając z Krakowa wręczył Jankowskiemu odpisy depesz, które wysłał do Londynu drogą radiową. Jankowski odpisy przyjął, ale nie wyraził swego zdania. Jasiukowicz w pełni przeznaje się, że był jednym z przywódców podziemnej Polski na tyłach Armii Czerwonej, ani nie zaprzecza temu, że organizacja „Ne” została utworzona celem przygotowania akcji wojskowej wspólnie z Niemcami przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Przyznają się

6) oskarżenia Pajdak, Zwierzynski, Bagiński, Mierzwa, Stypulkowski, Czarnowski, Chaciński, Urbański, Michałowski, Kobyłański i Stemler-Dąbski brali udział w działalności dywersyjnej polskich organizacji podziemnych na tyłach Armii Czerwonej w okresie, gdy armia ta znajdowała się w polu. Oskarżeni ci, wiedząc o zakazie posiadania aparatów radiowych nadawczych i odbiorczych, broni i amunicji, używali tych przedmiotów dla celów zbrodniczych.

przynali się częściowo do zarzucanych im czynów. Pużak i Chaciński potwierdzili, że wiedzieli o istnieniu tajnej radiostacji „rządu” podziemnego, że używali jej dla komunikowania się z emigracyjnym „rządem” w Londynie. Bagiński przyznał się do tego, że był w kontakcie z Okulickim i Jankowskim przy wstąpieniu do tajnej organizacji „NE” i w porozumieniu z nimi nie zastosował się do zarządzeń dowództwa radzieckiego w sprawie oddania radiostacji, broni i amunicji, znajdujących się w posiadaniu podziemnego „rządu”.

Oskarżony Stypulkowski do winy się nie przyznał.

Wina wszystkich oskarżonych została udowodniona przez dokumenty znajdujące się w aktach, dowody rzeczowe, zeznania świadków oraz zeznania samych oskarżonych.

Oskarżenia Okulicki, Jankowski, Bień Pajdak, Zwierzynski, Czarnowski, Kobyłański, Mierzwa, Urbański, Michałowski i Stemler-Dąbski całkowicie przyznali się do zarzucanych im czynów, dowiedzionych przez liczne dokumenty, znajdujące się w aktach, dowody rzeczowe i zeznania świadków.

Oskarżenia Pużak, Chaciński i Bagiński

Przed trybunałem

W stan oskarżenia postawione zostały następujące osoby:

1) OKULICKI LEOPOLD, syn Błażeja urodzony we wsi Okulice, Polak, obywatel polski, generał Brygady Armii Polskiej, ukończył Polską Akademię Sztabu Głównego w roku 1925, mianowany w 1943 roku zastępcą dowódcy Armii Krajowej przez polski rząd emigracyjny w Londynie. Dowódca Armii Krajowej w Polsce po kapitulacji Bora-Komorowskiego. Aż do chwili aresztowania był przywódcą polskiej nielegalnej organizacji podziemnej, która prowadziła działalność dywersyjną na tyłach Armii Czerwonej. Dokonał zbrodni wyłączonej w paragrafie 1 — 5 aktu oskarżenia tj. zbrodni przewidzianych w art. 58 p. 6, 8, 9, 11 kodeksu karnego RSFR.

10. STYPUŁKOWSKI ZBIGNIEW, syn Franciszka, urodzony w 1904 r. w Warszawie, Polak, obywatel polski, członek prezydium Stronnictwa Narodowego.

11. CZARNOWSKI EUGENIUSZ, syn Stanisława, urodzony w 1904 r. w Łodzi, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, ekonomista, prezes zarządu zjednoczenia demokratów i członek podziemnej „Rady Jedności Narodowej”.

12. CHACIŃSKI JÓZEF, syn Antoniego, urodzony w 1889 r. w Warszawie, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, b. prezes „Stronnictwa Pracy” od 1937 r.

13. URBAŃSKI FRANCISZEK syn Andrzeja, ur. w 1891 r. w Kutnie, Polak, obywatel polski, sekretarz odpowiedzialny „Stronnictwa Pracy” i sekretarz komisji głównej „Rady Jedności Narodowej”.

14. MICHAŁOWSKI STANISŁAW syn Franciszka, ur. w 1903 r. w Kurnikach, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, wiceprzewodniczący „Zjednoczenia Demokratów”.

15. KOBYLEŃSKI KAZIMIERZ, syn Samuela, ur. w 1892 r. w Warszawie, Polak, obywatel polski, członek Stronnictwa Narodowego.

16. STEMLER-DĄBSKI JÓZEF, syn Henryka, ur. w 1888 r. w Dolinie koło Lwowa, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, zastępca kierownika departamentu informacji polskiego „rządu” podziemnego i kierownik wydziału wydawnictw tego departamentu.

2. JANKOWSKI JAN STANISŁAW, syn Józefa, urodzony w 1882 r. w pow. Wesołko-Mazowieckim, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, ukończył Wydział Rolnictwa Uniwersytetu Krakowskiego, inżynier — agronom. Jako wicepremier „rządu” londyńskiego od kwietnia 1943 r. stał w Polsce na czele podziemnego „rządu” polskiego. Przed aresztowaniem, ukrywał się w Polsce.

3. BIEN ADAM, syn Walentego, urodzony w roku 1899, w pow. sandomierskim, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, członek prezydium Stronnictwa Ludowego, wiceminister „rządu” podziemnego od stycznia 1944 r. Przed aresztowaniem ukrywał się w Polsce.

4. JASIUKOWICZ STANISŁAW, syn Ignacego, urodzony w 1882 roku w Leningradzie, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, doktor ekonomii politycznej, Uniwersytetu w Monachium, członek Stronnictwa Narodowego, minister „rządu” podziemnego od 1943 r., przed aresztowaniem przebywał w Polsce, nielegalnie. Dokonał zbrodni wyłączonej w paragrafie 1 — 4 aktu oskarżenia, tj. przewidzianych w art. 58 p. 8, 9, 11 kodeksu karnego RSFR.

5. PAJDAK ANTONI, syn Józefa, urodzony w 1894 r. we wsi Biskupice, pow. krakowskie, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, członek komitetu wykonawczego PPS, minister polskiego „rządu” podziemnego od 1943 r. Przed aresztowaniem przebywał w Polsce nielegalnie.

6. PUŻAK KAZIMIERZ, syn Wojciecha, urodzony w 1843 r. w Tarnopolu, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe. Był sekretarzem „Rady Jedności Narodowej” od stycznia 1944 r.

7. ZWIERZYŃSKI ALEKSANDER, syn Kazimierza, urodzony w 1880 r. w Tuszynie, pow. łódzkiego, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, dziennikarz z zawodu, prezes Stronnictwa Narodowego i wiceprzewodniczący „Rady Jedności Narodowej”.

8. BAGIŃSKI KAZIMIERZ, syn Stanisława, urodzony w 1890 r. w Warszawie, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, dziennikarz, zastępca przewodniczącego prezydium Stronnictwa Narodowego i wiceprzewodniczący podziemnej „Rady Jedności Narodowej”.

9. MIERZWA STANISŁAW, syn Franciszka, urodzony we wsi Biskupice, pow. krakowskiego, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, członek centralnego komitetu i sekre-

tarz oddziału krakowskiego Stronnictwa Ludowego.

10. STYPUŁKOWSKI ZBIGNIEW, syn Franciszka, urodzony w 1904 r. w Warszawie, Polak, obywatel polski, członek prezydium Stronnictwa Narodowego.

11. CZARNOWSKI EUGENIUSZ, syn Stanisława, urodzony w 1904 r. w Łodzi, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, ekonomista, prezes zarządu zjednoczenia demokratów i członek podziemnej „Rady Jedności Narodowej”.

12. CHACIŃSKI JÓZEF, syn Antoniego, urodzony w 1889 r. w Warszawie, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, b. prezes „Stronnictwa Pracy” od 1937 r.

13. URBAŃSKI FRANCISZEK syn Andrzeja, ur. w 1891 r. w Kutnie, Polak, obywatel polski, sekretarz odpowiedzialny „Stronnictwa Pracy” i sekretarz komisji głównej „Rady Jedności Narodowej”.

14. MICHAŁOWSKI STANISŁAW syn Franciszka, ur. w 1903 r. w Kurnikach, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, wiceprzewodniczący „Zjednoczenia Demokratów”.

15. KOBYLEŃSKI KAZIMIERZ, syn Samuela, ur. w 1892 r. w Warszawie, Polak, obywatel polski, członek Stronnictwa Narodowego.

16. STEMLER-DĄBSKI JÓZEF, syn Henryka, ur. w 1888 r. w Dolinie koło Lwowa, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, zastępca kierownika departamentu informacji polskiego „rządu” podziemnego i kierownik wydziału wydawnictw tego departamentu.

Wyżej wymienieni oskarżeni są o należenie do polskiej organizacji podziemnej, która prowadziła działalność dywersyjną na tyłach Armii Czerwonej i o dokonanie zbrodni wyłączonej w paragrafie 6 aktu oskarżenia tj. zbrodni przewidzianych w art. 17 i 58 p. 8, 9, 11 kodeksu karnego RSFR.

Z powyższych względów zgodnie z paragrafem 7 porozumienia zawartego 26 lipca 1944 pomiędzy rządem ZSRR i Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego w sprawie stosunków pomiędzy Naczelnym Dowództwem Radzieckim i administracją polską, po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Polski, porozumienia zatwierdzonego przez Rząd Tymczasowy RP, wszyscy oskarżeni wyżej wymienieni podpadają pod jurysdykcję radzieckich władz wojskowych i będą sędzieli przez kolegium wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR.

Akt oskarżenia podpisał naczelnny prokurator wojskowy Armii Czerwonej generał major Afanasjew.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący sądu zwrócił się do oskarżonych z zawiadomieniem, czy przyznają się do zarzucanych im przestępstw.

Oskarżeni Bień Jasiukowicz, Jankowski, Zwierzynski, Mierzwa, Kobyłański i Stemler-Dąbski, przyznali się do winy. Czarnowski, Okulicki, Pużak, Urbański, Bagiński, Chaciński i Michałowski przyznali się do winy częściowo.

Pertraktacje z Niemcami

W odpowiedzi na dalsze pytania, Jasiukowicz musiał przyznać, że organizacja „Ne” została utworzona dla walki dywersyjnej i terrorystycznej przeciwko Armii Czerwonej, że wiedział od gen. Okulickiego o tym, że celem „Ne” było nawiązanie stosunków z Niemcami dla walki z Armią Czerwoną. W odpowiedzi na pytanie czy Okulicki utrzymywał ścisłą łączność z „rządem” podziemnym, Jasiukowicz zeznał, że Okulicki przybył do Polski w roku 1944 i w końcu tego roku zajął czołowe stanowisko. Brał on udział w posiedzeniach rządu podziemnego, jako naczelnny dowódca Armii Krajowej. Oskarżony składał dalej zeznania o rozmowie swojej z Borem-Komorowskim, dotyczącej pertraktacji z SS obergruppenfuhrerem von dem Bachem w czasie okupacji niemieckiej.

Von dem Bach przyjął pierwszą delegację wysłaną przez Bora dla omówienia warunków kapitulacji i powiedział, że Związek Radziecki jest wspólnym wrogiem Niemiec i Polski.

„Rząd” podziemny

Jasiukowicz zeznał dalej o stosunkach łączących „rząd” podziemny z „Radą Jedności Narodowej”. „Rząd” był odpowiedzialny przed Radą.

Jankowski, jako delegat „rządu” w Londynie, przemawiał na zebraniach Rady i donosił o wszystkich ważnych instrukcjach wysyłanych z Londynu przez rząd emigracyjny. Jasiukowicz twierdzi, że dowiedział się o swojej nominacji na ministra „rządu” podziemnego z depeszy radiowej nadanej przez rząd londyński.

„Chciałbym wyrazić moje ostatnie przekonanie — oświadczył Jasiukowicz, do którego doszedłem przed moim aresztowaniem i które pogłębiłem podczas mego zamknięcia, gdy miałem czas do myślenia i studiowania dokumentów.

UWAŻAM, ŻE POLITYKA NASZA WZGLĘDEM ZSRR BYŁA FAŁSZYWA. CZŁONKOWIE POLSKIEGO „RZĄDU” PODZIEMNEGO KROCZYLI PO FAŁSZYWEJ, A NAWET ZBRODNICZEJ DRODZE. JESTEM ZDANIA, ŻE NALEŻY ZAWRÓCIĆ A TEJ DROGI, ABY POLSKA MOGŁA PRZYŁĄCZYĆ SIĘ DO JAKNAJWCZEJŚNIEJ DO ZWISZCZAJCZYNIA EUROPEJSKIEGO.

Następny zeznał wiceprzewodniczący podziemnej „Rady ministrów” Bień. Bień potwierdził swoje zeznania złożone w śledztwie, że AK podlegała londyńskiemu „rządowi” emigracyjnemu i że nowa organizacja

W stan oskarżenia postawione zostały następujące osoby:

1) OKULICKI LEOPOLD, syn Błażeja urodzony we wsi Okulice, Polak, obywatel polski, generał Brygady Armii Polskiej, ukończył Polską Akademię Sztabu Głównego w roku 1925, mianowany w 1943 roku zastępcą dowódcy Armii Krajowej przez polski rząd emigracyjny w Londynie. Dowódca Armii Krajowej w Polsce po kapitulacji Bora-Komorowskiego. Aż do chwili aresztowania był przywódcą polskiej nielegalnej organizacji podziemnej, która prowadziła działalność dywersyjną na tyłach Armii Czerwonej. Dokonał zbrodni wyłączonej w paragrafie 1 — 5 aktu oskarżenia tj. zbrodni przewidzianych w art. 58 p. 6, 8, 9, 11 kodeksu karnego RSFR.

2. JANKOWSKI JAN STANISŁAW, syn Józefa, urodzony w 1882 r. w pow. Wesołko-Mazowieckim, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, ukończył Wydział Rolnictwa Uniwersytetu Krakowskiego, inżynier — agronom. Jako wicepremier „rządu” londyńskiego od kwietnia 1943 r. stał w Polsce na czele podziemnego „rządu” polskiego. Przed aresztowaniem, ukrywał się w Polsce.

3. BIEN ADAM, syn Walentego, urodzony w roku 1899, w pow. sandomierskim, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, członek prezydium Stronnictwa Ludowego, wiceminister „rządu” podziemnego od stycznia 1944 r. Przed aresztowaniem ukrywał się w Polsce.

4. JASIUKOWICZ STANISŁAW, syn Ignacego, urodzony w 1882 roku w Leningradzie, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, doktor ekonomii politycznej, Uniwersytetu w Monachium, członek Stronnictwa Narodowego, minister „rządu” podziemnego od 1943 r., przed aresztowaniem przebywał w Polsce, nielegalnie. Dokonał zbrodni wyłączonej w paragrafie 1 — 4 aktu oskarżenia, tj. przewidzianych w art. 58 p. 8, 9, 11 kodeksu karnego RSFR.

5. PAJDAK ANTONI, syn Józefa, urodzony w 1894 r. we wsi Biskupice, pow. krakowskie, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, członek komitetu wykonawczego PPS, minister polskiego „rządu” podziemnego od 1943 r. Przed aresztowaniem przebywał w Polsce nielegalnie.

6. PUŻAK KAZIMIERZ, syn Wojciecha, urodzony w 1843 r. w Tarnopolu, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe. Był sekretarzem „Rady Jedności Narodowej” od stycznia 1944 r.

7. ZWIERZYŃSKI ALEKSANDER, syn Kazimierza, urodzony w 1880 r. w Tuszynie, pow. łódzkiego, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, prawnik, dziennikarz z zawodu, prezes Stronnictwa Narodowego i wiceprzewodniczący „Rady Jedności Narodowej”.

8. BAGIŃSKI KAZIMIERZ, syn Stanisława, urodzony w 1890 r. w Warszawie, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, dziennikarz, zastępca przewodniczącego prezydium Stronnictwa Narodowego i wiceprzewodniczący podziemnej „Rady Jedności Narodowej”.

9. MIERZWA STANISŁAW, syn Franciszka, urodzony we wsi Biskupice, pow. krakowskiego, Polak, obywatel polski, wykształcenie wyższe, członek centralnego komitetu i sekre-

wobec tego rozkaz przebiecia się na zachód i nieoddania broni.

Prokurator: Kiedy nastąpiła konieczność rozwiązania Armii Krajowej?

Jasiukowicz: W grudniu 1944 r.

Prok.: Stosownie do zeznania radzieckich władz wojskowych?

Jasiukowicz: Nie, stosownie do rozkazów otrzymanych z Londynu.

Jasiukowicz zeznał dalej, że Okulicki zakomunikował mu rozkazy otrzymane z Londynu, według których AK miała zostać formalnie rozwiązana i miało utworzyć nową

Pertraktacje z Niemcami

W odpowiedzi na dalsze pytania, Jasiukowicz musiał przyznać, że organizacja „Ne” została utworzona dla walki dywersyjnej i terrorystycznej przeciwko Armii Czerwonej, że wiedział od gen. Okulickiego o tym, że celem „Ne” było nawiązanie stosunków z Niemcami dla walki z Armią Czerwoną. W odpowiedzi na pytanie czy Okulicki utrzymywał ścisłą łączność z „rządem” podziemnym, Jasiukowicz zeznał, że Okulicki przybył do Polski w roku 1944 i w końcu tego roku zajął czołowe stanowisko. Brał on udział w posiedzeniach rządu podziemnego, jako naczelnny dowódca Armii Krajowej. Oskarżony składał dalej zeznania o rozmowie swojej z Borem-Komorowskim, dotyczącej pertraktacji z SS obergruppenfuhrerem von dem Bachem w czasie okupacji niemieckiej.

Von dem Bach przyjął pierwszą delegację wysłaną przez Bora dla omówienia warunków kapitulacji i powiedział, że Związek Radziecki jest wspólnym wrogiem Niemiec i Polski.

„Rząd” podziemny

Jasiukowicz zeznał dalej o stosunkach łączących „rząd” podziemny z „Radą Jedności Narodowej”. „Rząd” był odpowiedzialny przed Radą.

Jankowski, jako delegat „rządu” w Londynie, przemawiał na zebraniach Rady i donosił o wszystkich ważnych instrukcjach wysyłanych z Londynu przez rząd emigracyjny. Jasiukowicz twierdzi, że dowiedział się o swojej nominacji na ministra „rządu” podziemnego z depeszy radiowej nadanej przez rząd londyński.

„Chciałbym wyrazić moje ostatnie przekonanie — oświadczył Jasiukowicz, do którego doszedłem przed moim aresztowaniem i które pogłębiłem podczas mego zamknięcia, gdy miałem czas do myślenia i studiowania dokumentów.

UWAŻAM, ŻE POLITYKA NASZA WZGLĘDEM ZSRR BYŁA FAŁSZYWA. CZŁONKOWIE POLSKIEGO „RZĄDU” PODZIEMNEGO KROCZYLI PO FAŁSZYWEJ, A NAWET ZBRODNICZEJ DRODZE. JESTEM ZDANIA, ŻE NALEŻY ZAWRÓCIĆ A TEJ DROGI, ABY POLSKA MOGŁA PRZYŁĄCZYĆ SIĘ DO JAKNAJWCZEJŚNIEJ DO ZWISZCZAJCZYNIA EUROPEJSKIEGO.

Następny zeznał wiceprzewodniczący podziemnej „Rady ministrów” Bień. Bień potwierdził swoje zeznania złożone w śledztwie, że AK podlegała londyńskiemu „rządowi” emigracyjnemu i że nowa organizacja

Zeznania oskarżonych

Sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Pierwszy został przesłuchany Jasiukowicz.

W odpowiedzi na pytanie prokuratora, kto i kiedy wyraził zgodę na zbrojne wystąpienie Armii Krajowej przeciwko Armii Czerwonej, oskarżony Jasiukowicz zeznał, że walka zbrojna przeciw Armii Czerwonej została postanowiona przez dowództwo AK i tzw. „rząd podziemny”. Na wiosnę 1944 r. powstała pogłoska, że oddziały AK działające w Polsce wschodniej będą rozbrojone przez wojska radzieckie. Otrzymały one

wobec tego rozkaz przebiecia się na zachód i nieoddania broni.

Prokurator: Kiedy nastąpiła konieczność rozwiązania Armii Krajowej?

Jasiukowicz: W grudniu 1944 r.

Prok.: Stosownie do zeznania radzieckich władz wojskowych?

Jasiukowicz: Nie, stosownie do rozkazów otrzymanych z Londynu.

Jasiukowicz zeznał dalej, że Okulicki zakomunikował mu rozkazy otrzymane z Londynu, według których AK miała zostać formalnie rozwiązana i miało utworzyć nową

Kronika Łódzka

Wystawa przeciwepidemiczna

Staraniem Nadzwyczajnego Komisariatu do walki z epidemiami dnia 25 czerwca zostanie otwarta w Łodzi przy Placu Wolności 6 wystawa przeciwepidemiczna. Liczne plakaty, fotografie i eksponaty obrazują przebieg, skutki i sposób zwalczania takich chorób zakaźnych jak tyfus plamisty, brzusznicy i czerwotka.

Osobne działy obejmują zagadnienia zapobiegania chorobom zakaźnym, najnowsze zdobycze polskiej wynalazczości w zakresie aparatów dezynfekcyjnych, przegląd wydawnictw przeciwepidemicznych oraz pokaz pracowni bakteriologicznej.

Należy spodziewać się, że wystawa ta po żywym zainteresowaniu jakie wzbudziła w Warszawie, goszcząc w Łodzi spotka się z nie mniejszym napływem zwiedzających.

—X—

Na odbudowę Warszawy

Z inicjatywy kierownika Oddziału Kontroli, Wydziału Aproprowizacji i Handlu — por. Golańskiego, w ubiegłą sobotę, dnia 16 czerwca r.b. wieczorem, w restauracji „Tivoli” odbyła się zabawa taneczna, uroczajona loterią fantową i innymi atrakcjami.

Dochód z zabawy wyniósł zł. 70.000 która to kwota przekazana została do dyspozycji Miejskiemu Łódzkiemu Komitetowi Odbudowy Warszawy.

Pozostałe bilety na loterię fantową zostaną wkrótce rozsprzedane, a uzyskana ze sprzedaży kwota wpłacona również zostanie na odbudowę Stolicy.

Nadmienić należy, że w zabawie wzięli udział: prezydent miasta ob. K. Mijał, wiceprezydent miasta ob. E. Ajnenkiel, oraz szereg zaproszonych gości.

—X—

Niemka—hitlerówka skazana na karę śmierci

Przed Specjalnym Sądem Karnym w Łodzi toczyła się rozprawa Almy Bloch z Dielelichów, Niemki, lat 36, oskarżonej o wydanie w ręce policji niemieckiej Bronisława Kozłowskiego, Cecylii Kaczmarek i Apolinarego Wichana.

Oskarżona do winy nie przyznała się, jednakże Sąd na podstawie materiału dowodowego, znajdującego się w aktach sprawy oraz zeznań świadków doszedł do wniosku, że oskarżona wymienionych w tej Polaków zdefunkcjonowała.

Ponadto wszyscy świadkowie stwierdzili, że oskarżona znęcała się nad Polakami przy każdej sposobności, śledziła ich, po godzinach policyjnych razem z mężem zatrzymywała i legitymowała.

Urodzona i wychowana na ziemi polskiej, za cel postawiła sobie niszczenie Polaków i tępienie polskości. Stała nosiła swastykę i dzieci swoje wychowywała w duchu hitlerowskim. Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących i skazał oskarżoną Alnę Bloch na karę śmierci, utratę praw publicznych i honorowych, praw obywatelskich oraz konfiskatę mienia.

—X—

Koncert w Filharmonii

W piątek, dnia 22 czerwca, o godz. 19.30 odbędzie się w tymczasowej siedzibie Filharmonii przy ul. Narutowicza 20, drugi wielki koncert symfoniczny z udziałem znakomitej naszej skrzypaczki profesora Ireny Dubiskiej, która z tow. orkiestry odegra przepiękny koncert skrzypcowy Czajkowskiego. W programie — poza tym — „Morskie Oko” Noskowskiego, Różyckiego scherzo symfoniczne „Stańczyk”, oraz „Preludia” Liszta.

—X—

Przychodnie PCK

W trosce o podniesienie stanu zdrowotności miasta — Polski Czerwony Krzyż w Łodzi uruchomił ostatnio dwie przychodnie lekarskie, w których przyjmują lekarze w zakresie wszystkich specjalności.

I-sza przychodnia mieści się przy ul. Piotrkowskiej nr. 23A

II-ga — przy ulicy Armii Ludowej (POW) nr. 26.

Przychodnie czynne są od godz. 8 rano do 6 po południu. Oplata za badanie lekarskie wynosi zł. 20.

Proces szesnastu w Moskwie

(Dokończenie ze str. 2)

cja podziemna „NE” została utworzona przez Bora-Komorowskiego już w lipcu 1944 r.

W lutym 1945 r. „rząd” podziemny przysłał do wiadomości sprawozdanie Okulickiego o utworzeniu „NE”, o utrzymaniu sztabu AK i nawiązaniu kontaktu radiowego z „rządem” londyńskim. Celem organizacji „NE” była walka przeciwko ZSRR. Oskarżony Bien powiedział:

„PRYZNAJĘ SIĘ, ŻE JAKO MINISTER „RZĄDU” PODZIEMNEGO PONOSZĘ PEŁNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ MORALNĄ I POLITYCZNĄ ZA WSZYSTKIE POCZYNNIA TEGO RZĄDU.

Tajne sądy i terror

Prokurator przypomniał oskarżonemu jego zeznania z dnia 12 maja, że Armia Krajowa działała na terytorium Polski wg wskazówek „rządu” londyńskiego, z którym Bor-Komorowski, a później Okulicki utrzymywali łączność za pomocą radiostacji nadawczo-odbiorczej.

WIEM, POWIEDZIAŁ BIEN, ŻE DOWÓDZTWO AK PROWADZIŁ DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNĄ I TERRORYSTYCZNĄ, ŻE TAJNE SĄDY, KTÓRE DZIAŁAŁY PRZY AK WYDAWAŁY WYROKI ŚMIERCI I POD POZOREM WALKI Z RZEKOMYMI ZDRAJCAMI STOSOWALI REPRESJĘ WOBEC ICH PATRIOTÓW.

Bien przyznał się, że wiedział o tym, iż organizacja podziemna stosowała na szeroką skalę metody zabójstw politycznych. W sprawie powstania warszawskiego Bien oświadczył, że w kołach zbliżonych do Stronnictwa Ludowego określano je jako „hazardową grę polityczną”. Oskarżony potwierdził, że gdy po zgnieceniu powstania warszawskiego przez Niemców, Bor-Komorowski poddał się, następcą jego Okulicki zaczął organizować działalność w Warszawie na tyłach Armii Czerwonej.

Na zapytanie obrońcy Braudego, jakie jest obecnie zdanie oskarżonego co do działalności podziemnego „rządu”, do którego należał, Bien odpowiedział, że

UWAŻA ZA BŁĄD ZE STRONY „RZĄDU” PODZIEMNEGO DZIAŁANIE WEDŁUG INSTRUKCJI „RZĄDU” ARCISZEWSKIEGO I PROWADZENIE WALKI PRZECIWKO ARMII CZERWONEJ.

Z kolei składa wyjaśnienie oskarżony Jankowski, prezes podziemnej „Rady Ministrów”. Jankowski potwierdził główne zarzuty aktu oskarżenia. Oskarżony brał czynny udział w pertraktacjach prowadzonych z niemieckim generałem von dem Bachem, w trakcie których wysunięto propozycje, by Polska razem z Niemcami wystąpiła przeciw ZSRR.

PROKURATOR: Wobec przyznania się do zbrodniczej działalności zarzuconej w akcie oskarżenia proszę powiedzieć sądowi na czyje polecenie działalność ta była prowadzona.

Jankowski: Głównie na polecenie londyńskiego „rządu” emigracyjnego.

Odpowiadając na pytania, Jankowski stwierdził, że AK podlegała bezpośrednio naczelnemu dowództwu londyńskiemu. W odpowiedzi na zapytanie przewodniczącego, co się stało ze sprzętem wojennym oddziałów, które brały udział w powstaniu warszawskim, oskarżony odpowiedział, że cała broń została zgodnie z postanowieniem o kapitulacji oddana Niemcom.

Nowa linia kolejowa

Ministerstwo Komunikacji rozpoczęło roboty przy budowie nowej linii kolejowej Tomaszów Mazowiecki — Radom. Prace są obecnie kontynuowane w odległości 20 km od Tomaszowa. Roboty ziemne i mosty mają być zrobione jeszcze w tym roku. Długość całej linii wyniesie 83 km.

—X—

Uruchomienie tramwajów w Warszawie

W najbliższych dniach zostaną uruchomione w Warszawie tramwaje elektryczne. Trasy zostaną wyznaczone jak następuje:

1. Kawenczyńska (Bazylika) — Grochów (Waszygłona), 2. Dworzec Wschodni — Czerwoneki, 3. Targówek — Dworzec Wschodni, 4. Stalowa — Saska Kępa, 5. Służewiec — Plac Zbawiciela, 6. Bielany — Dworzec Gdański, 7. Wola — Plac Żelaznej Bramy.

—O—

Spółdzielczość na Pomorzu

Z inicjatywy Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. J. odbyła się w bieżącym miesiącu konferencja dotycząca zagadnień spółdzielczości na obszarach nadmorskich. W konferencji poza spółdzielcami wzięli udział przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych, Zarządu Miejskiego, Państwowego Urzędu Repatriacyjnego i Samopomocy Chłopskiej. Zebrani jednomyślnie postanowili wznowić wysiłki celem zorganizowania jednej silnej gospodarczo powszechnej spółdzielni żywności, która by przejęła aprowizację całego miasta Gdańska i wybrzeża.